



Sygn. akt I CSK 215/13

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 października 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powódka A. M. domagała się w pozwie skierowanym przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A w W. zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę w kwocie 100.000 zł ponad kwotę wypłaconą jej z tego tytułu przez pozwanego w wysokości 35.000 zł, skapitalizowanej renty w kwocie 82.353,67 zł, renty bieżącej w wysokości 1.980 zł miesięcznie oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec powódki na przyszłość.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2011 r. zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 r., w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym.

J. M. – mąż powódki zmarł w dniu 6 grudnia 2006 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego, któremu uległ podróżując jako pasażer samochodu DAEWOO LANOS. Sprawca wypadku kierujący samochodem NISSAN TERANO i posiadający u pozwanego ochronę ubezpieczeniową wynikającą z obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, zjechał na przeciwległy pas ruchu, którym prawidłowo poruszał się samochód DAEWOO LANOS kierowany przez powódkę i zderzył się z nim czołowo. Powódka doznała w wypadku wieloodłamowego otwartego złamania nasady kości piszczelowej prawej z przemieszczeniem odłamów, złamania międzykłykciowego kości udowej prawej z przemieszczeniem, złamania dwupoziomowego kości promieniowej prawej, złamania trzech żeber po stronie lewej. Po wypadku powódka przebywała kilka miesięcy w szpitalu. W szpitalu w M., do którego została przewieziona po wypadku chirurgicznie opracowano rany, założono wyciąg na kończynę dolną prawą, a po przewiezieniu jej do szpitala wojewódzkiego dokonano repozycji i zespolenia kłykcia przyśrodkowego kości udowej, kości piszczelowej płytami AO oraz kości promieniowej prawej płytką rynnową z założeniem szyny gipsowej, a następnie założono opatrunek gipsowy udowy. Powódka miała opatrunki na twarzy, ręce, kropłówkę, nogę na wyciągu, cewnik, była unieruchomiona w łóżku. Po opuszczeniu szpitala powódka nie mogła chodzić o własnych siłach, po upływie pół

roku mogła usiąść na wózku inwalidzkim, odczuwała ból, nie mogła nadal chodzić o własnych siłach. Ciężki stan psychiczny powódki poprawiał się, ale powódka wymagała pomocy domowników w czynnościach życia codziennego, korzystała z pomocy opiekunki. W 2009 r. przy chodzeniu przestała korzystać z kul ortopedycznych. Musiała się poddać artroskopii stawu kolanowego. Rehabilitacja powódki była długotrwała, bolesna i uciążliwa z powodu przykurczów w stawie nadgarstkowym. Powódka nie powróciła do dawnej sprawności ruchowej. Na skutek wypadku ma na ręce bliznę, jedną nogę pokrytą bliznami pooperacyjnymi, nie może odbywać dłuższych spacerów. Przez rok, do uzyskania zrostu kości, wymagała pomocy innych osób. Leczenie ortopedyczne trwało do 8 lutego 2008 r. Obecnie, z powodu pourazowych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu kolanowego, czynności życia codziennego powódki są ograniczone, wykluczone są ciężkie prace fizyczne, forsowne chodzenie. Z tego tytułu trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 36%, natomiast zaburzenia nerwicowe, subdepresyjne będące następstwem wypadku powodują 3% uszczerbek na zdrowiu. Powódka po wypadku odczuwa lek, niepokój, obniżony nastrój, obniżone poczucie własnej wartości i motywacji, poczucie żalu, zaburzenia nerwicowe. Wykazuje jednak gotowość do zmian z wyraźnymi celami życiowymi, chociaż w sytuacjach traumatycznych może reagować lękiem, obniżonym nastrojem, stanami depresyjnymi, Z punktu widzenia psychologicznego jej uszczerbek na zdrowiu wynosi 3%.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie jest uzasadnione do łącznej kwoty 80.000. Przy ocenie jego wysokości wziął pod uwagę cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej jak też wywołane obrażeniami doznanymi przez powódkę. Uwzględnił stopień uszczerbku na zdrowiu, dolegliwości wywołane koniecznością poddania się zabiegom operacyjnym, pozostałości procesu leczenia (blizny), zmiany osobowości powódki. Uznał, że doznana przez powódkę krzywda jest niewątpliwa. Zarówno cierpienia jak i uciążliwości i ograniczenia w życiu codziennym powinny zostać zrekompensowane, a wypłacona dotychczas kwota nie mogła zrekompensować w całości doznanej krzywdy. Wziął pod uwagę znaczny stopień cierpień fizycznych i psychicznych oraz charakter następstw wypadku oraz to, że powódka doznała

także traumy związanej ze śmiercią męża, była jej świadkiem co pogłębiło zaburzenia jej stanu psychicznego. Dodatkowym czynnikiem obniżającym stan emocjonalny powódki jest perspektywa życia bez męża, dającego jej wsparcie emocjonalne, materialne i poczucie bezpieczeństwa. Miał na uwadze także to, że zadośćuczynienie powinno mieć całościowy charakter i obejmować cierpienia już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a jednocześnie nie może być nadmierne, powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym stosunkom majątkowym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.. Nie może być też uzależnione tylko od subiektywnych odczuć poszkodowanego i pozostawać w oderwaniu się od realiów i od oceny całokształtu okoliczności.

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji powódki zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uwzględnił powództwo w zakresie skapitalizowanej renty do kwoty 16.322,36 zł, w zakresie renty bieżącej do kwoty 300 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 stycznia 2011 r. i do kwoty 1000 zł miesięcznie za okres od 1 lutego 2011 r. oraz ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące się ujawnić w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka. W pozostałej części oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powódki w części odnoszącej się do zadośćuczynienia nie podzielił podniesionego przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. przez błędne uznanie, że w świetle okoliczności sprawy przyznana jej kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała podstaw uzasadniających zasądzenie na jej rzecz wyższego zadośćuczynienia, a wysokość uzyskanej z tego tytułu kwoty nie wskazuje na przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic uznania sędziowskiego, na jej niekorzyść. Po ponownym rozważeniu przesłanek zadośćuczynienia, które według apelującej nie zostały dostatecznie uwzględnione przez Sąd Okręgowy, w postaci długotrwałego leczenia powódki, doznanego w następstwie wypadku uszczerbku na zdrowiu, utraty pewnych możliwości życiowych, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę tego Sądu co do rozmiaru krzywdy powódki i wysokości należnego jej zadośćuczynienia.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jej apelację co do zadośćuczynienia zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez przyznanie jej kwoty zadośćuczynienia rażąco zaniżonej w stosunku do doznanej krzywdy.

W uzasadnieniu przytoczonej podstawy skargi podnosiła błędne odniesienie wysokości zadośćuczynienia do stopy życiowej społeczeństwa w którym funkcjonuje poszkodowany z pominięciem tego, że konsekwencją wstąpienia Polski do Wspólnoty Europejskiej jest postulat unikania rażących dysproporcji w ochronie dóbr osobistych obywateli poszczególnych państw członkowskich w kontekście oczywistych różnic stopy życiowej.

Wnosiła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo uchylenie wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w stosownej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy, w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej (m. innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05,

niepubl., z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 80 i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, nie publ.).

Skarżąca nie kwestionuje w podstawie skargi kasacyjnej dokonanej przez Sądy orzekające w sprawie, w oparciu o powyższe kryteria, oceny rozmiaru doznanej przez nią krzywdy.

Powszechnie akceptowana jest w judykaturze przyjęta przez Sąd Apelacyjny zasada umiarkowanego zadośćuczynienia, przez co rozumieć należy kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, określanej przy uwzględnieniu występujących w społeczeństwie zróżnicowanych dochodów różnych jego grup. Zasada ta – jak podnosi się - trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmiernie zawyżone lub nadmiernie zaniżone, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Podkreśla się przy tym uzupełniający charakter tej zasady w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, gdyż jedynie przy zachowaniu takiej relacji oraz różnej wagi każdego z tych elementów możliwe jest zachowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, niepubl.).

Zadośćuczynienie spełnia swoją kompensacyjną funkcję, jeżeli jest realne- tj. jego wysokość przedstawia dla poszkodowanego odczuwalną ekonomicznie wartość. Punktem odniesienia dla takiej oceny powinny więc być stosunki majątkowe, oraz poziom życia istniejące w kraju miejsca jego zamieszkania, w którym koncentrują się jego sprawy życiowe (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, niepubl. i z dnia 29 maja 2008 r., III CSK 78/08, niepubl.).

Ubocznie jedynie, w nawiązaniu do wywodów skargi kasacyjnej nie pozostającymi w związku z jej podstawą, której granicami Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), wskazać trzeba na ograniczoną przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, co podyktowane jest subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Jak przyjmuje się w judykaturze, przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, o tyle o ile pozwala ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40) i z dnia 29 listopada 2009 r., III CSK 62/09, niepubl).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia należy do sądów merytorycznych. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c., przez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia, może być uwzględniony tylko wtedy, gdy w sprawie doszło do oczywistego naruszenia przez sąd apelacyjny wynikających z tego przepisu wskazanych wyżej kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia (m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, niepubl. z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01 niepubl., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.).

Wbrew zapatrywaniu skarżącej, w okolicznościach niniejszej sprawy ocena taka, z przyczyn wyżej wskazanych, nie jest uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak sentencji.

